

**Notatka z piątego spotkania konsultacyjnego dot. Muzeum – Miejsca Pamięci KL Plaszow w Krakowie – spotkanie dot. zagadnień związanych z prawną ochroną miejsc pamięci oraz cmentarzy wojennych oraz organizacji ruchu zwiedzających w otoczeniu Muzeum Miejsca Pamięci KL Plaszow w Krakowie – 16 grudnia 2019 r.**

16.12.2019 r. w godz. 17.30 do 20.00 (spotkanie zostało przedłużone) w Muzeum Podgórze w Krakowie odbyło się piąte spotkanie konsultacyjne w ramach prowadzonych konsultacji społecznych wokół zagadnień związanych z powstającym Muzeum – Miejscem Pamięci KL Plaszow. Spotkanie dotyczyło zagadnień związanych z prawną ochroną miejsc pamięci oraz cmentarzy wojennych, jak i kontynuacji tematu organizacji ruchu zwiedzających w otoczeniu Muzeum Miejsca Pamięci KL Plaszow w Krakowie.

W spotkaniu uczestniczyli licznie przybyli mieszkańcy, studenci Uniwersytetu Ekonomicznego (jako obserwatorzy spotkania konsultacyjnego), przedstawiciel Instytutu Pamięci Narodowej (Biuro Upamiętnienia Walk i Męczeństwa IPN) - Adam Siwek, a także przedstawiciele miejskich jednostek organizacyjnych:

- Muzeum Krakowa - Zastępca Dyrektora Jacek Salwiński wraz z pracownikami Muzeum Krakowa
- Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Paweł Jagło
- Wydział ds. Turystyki - Zastępca Dyrektora Katarzyna Gądek
- Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia - Miejskie Centrum Dialogu - Marta Bzura i Elżbieta Witkowska

Spotkanie konsultacyjne zostało przeprowadzone przez moderator zewnętrzną - Aleksandrę Wagner.

**Zaplanowane tematy spotkania:**

1. Spotkanie prezentujące zagadnienia związane z prawną ochroną miejsc pamięci oraz cmentarzy wojennych.
2. Planowana organizacja ruchu zwiedzających oraz dyskusja - kontynuacja tematu z poprzedniego spotkania.

Spotkanie otworzyła moderatorka informując zebranych o celu i planowanym przebiegu spotkania, przedstawiając uczestników ze strony Urzędu Miasta Krakowa oraz zaproszonego gościa z IPN. Przypomniała reguły konsultacji społecznych i poprosiła o szczególną wrażliwość w dyskusowaniu tematów odnoszących się do wartości i pamięci. Poinformowała o powstałej notatce ze spotkania (notatki z poprzednich spotkań zostały udostępnione wersji papierowej zebranych, przypomniano także adres internetowy strony, na której zostały opublikowane wraz z dokumentacją konsultacji), także o terminie interdyscyplinarnego dyżuru (18.12.2019 r. – piąty dyżur dot. ochrony prawnej Miejsca Pamięci KL Plaszow w Krakowie w Miejskim Centrum Dialogu przy ul. Brackiej 10 oraz o możliwości przesłania uwag i postulatów drogą internetową, jak również o możliwości złożenia pism osobiście w Miejskim Centrum Dialogu przy ul. Brackiej 10) do dnia 20 grudnia 2019 roku.

Następnie oddano głos Adamowi Siwkowi, który wypowiedział się na temat prawnych wymogów dotyczących zachowań w miejscach pamięci, a także przedstawił problematykę inwestycji w perspektywie IPN-u. Podkreślił, że należy upamiętnić ofiary zbrodni totalitarnych, bez względu na ich pochodzenie etniczne czy wyznawaną religię. Koncepcja powstania Muzeum KL Plaszow spełnia wymogi jak i oczekiwania związane z projektem tego rodzaju miejsca. Należy pamiętać, że jest to nie tylko miejsce martyrologii i cierpienia, ale również miejsce spoczynku, wielkie cmentarzysko. Ustawa o grobach i cmentarzach wojennych, jeszcze z roku 1933, uwzględnia takie miejsca w kategorii, które są wymienione w tej ustawie, i które są objęte ochroną i opieką Państwa Polskiego. Wiemy, że na terenie obozu groby ofiar były otwierane w ramach zacierania śladów, szczątki były palone wtórnie, a popioły i prochy są fizycznie obecne na terenie poobozowym. Utworzenie miejsca pamięci stanowi właściwy kierunek działań. Jesteśmy zobowiązani do ochrony tego miejsca.

Dyskusję zorganizowano w 2 częściach - części dotyczącej wątków związanych z wystąpieniem przedstawiciela IPN oraz dyskusji na temat organizacji ruchu na terenie KL Plaszow.

### **Propozycje, pytania, wnioski i uwagi mieszkańców w I-szej części spotkania:**

1. Mieszkaniec Krakowa podkreślił, że od 75 lat obozu już nie ma, a sam obóz istniał 2,5 roku. Nikt nie chce w tym miejscu drugiego Auschwitz.
2. Mieszkanka Krakowa podkreśliła, że trzeba szanować groby, ale dlaczego do tej pory nie były zabezpieczone macewy? Należy dać spokój temu miejscu i żyć dalej.  
- Prelegent w odpowiedzi podkreślił, że należy upamiętnić miejsce oraz, że nie ma w planach odbudowy tego obozu.
3. Mieszkańcy podnieśli problem wycinki drzew, jako działania, którego sobie nie życzą na tym terenie, a która jest planowana w związku z powstającym Miejscem Pamięci KL Plaszow.
4. Mieszkaniec powołał się na wspomnienia nieżyjących już osób, informując, że nie był to obóz koncentracyjny, tylko obóz pracy, a więźniowie pracowali w kamieniołomach. Na części terenu dawnego obozu zbudowane zostały bloki mieszkalne. Nie ma żadnych śladów, że ktoś był spalany.
5. Odwołując się do wcześniejszej wypowiedzi (punkt 4.), mieszkaniec podkreślił, że są ślady spalania ludzkich zwłok i poprosił o ponowne wyjaśnienie ze strony Muzeum.  
- Pracownik Muzeum przedstawił wyniki badań mówiących, że obóz powstał jako obóz pracy przymusowej, który następnie w styczniu 1944 roku został przemianowany na obóz koncentracyjny. Badania archeologiczne potwierdziły istnienie warstw wskazujących na spopielenie zwłok na terenie KL Plaszow. Zachowane są również relacje mówiące o paleniu zwłok i rozsypywaniu prochów na terenie obozu.
6. Mieszkanka skierowała pytanie do prelegenta z IPN, czy zapoznał się z opinią mieszkańców co do sposobu upamiętnienia tego miejsca. Podkreśliła znaczenie zieleni dla mieszkańców, niechęci do planów powstania parkingów, podkreśliła, że przeszło 3 tysiące osób sprzeciwiło się wycince drzew.
7. Kolejna mieszkanka podkreśliła, iż nie jesteśmy w stanie upamiętnić wszystkich tragicznych wydarzeń z historii naszego kraju i wiele pozostaje nieupamiętnionych, np. we wschodnich rejonach kraju. Na terenie dawnego obozu KL Plaszow są tablice informujące, jest dużo publikacji na temat historii tego miejsca. Na części tego terenu zbudowano bloki, mieszkają ludzie, zwierzęta. Ludzie pamiętają

historię tego miejsca. Gdybyśmy chcieli upamiętnić wszystko, zabrakłoby przestrzeni do życia. Nie żyjemy tylko przeszłością. Mieszkanka wyraziła swoją opinię, że w Polsce mamy chorą „pomnikozę” – manię stawiania wszędzie w każdym miejscu monumentów. Nie na tym, według mieszkanki, ma polegać pamięć historyczna.

- Przedstawiciel IPN podkreślił, że plan utworzenia miejsca pamięci obejmuje jedynie połowę terenu, na której istniał obóz. To miejsce powinno służyć edukacji i powinno być dostępne i oznaczone. Temu celowi służy obecny projekt.

8. Mieszkaniec zaznaczył, że nie powinien powstać budynek z parkingiem w miejscu rosnących drzew.

9. Kolejne pytanie dotyczyło opinii w temacie odtwarzania muzyki w przestrzeni i na terenie dawnego obozu, czyli funkcjonowania tzw. pomników dźwiękowych (Sound Monument).

- Wyjaśnienia udzieliła pracownik Muzeum, podkreślając, że instalacja dźwiękowa będzie dostępna jedynie na słuchawkach. Sound Monument ma być odbierany indywidualnie, na słuchawkach i nie będzie generował dodatkowego hałasu.

10. Mieszkanka zadała pytanie, dlaczego wcześniej nie podano do wiadomości, że Sound Monument nie będzie generował hałasu?

- W odpowiedzi pracownik muzeum podkreśliła, że Sound Monument jest częścią scenariusza, a scenariusz był publikowany na stronie Muzeum Krakowa.

11. Mieszkanka stwierdziła, że przedstawia się dwa scenariusze wystawy, co zmniejsza zaufanie mieszkańców do Miasta.

- Pracownik Muzeum poinformowała, iż istnieje tylko jeden scenariusz wystawy.

- Przedstawiciel IPN podkreślił korzystne znaczenie obecności muzyki dostosowanej do treści scenariusza wystawy, tym bardziej, że będzie ona udostępniona tylko dla chętnych.

12. Mieszkanka przedstawiła pomysł, by wykorzystać aplikacje na telefon do korzystania z muzyki i innych informacji podczas zwiedzania istniejącej trasy, nie trzeba tworzyć żadnych monumentów, żadnych nowych pomników, oraz nie niszczyć tego, co już istnieje.

- Pracownik muzeum wyjaśnił, że od 2018 roku wystawa jest wyposażona w kody QR.

13. Mieszkaniec zadał pytanie pracownikowi IPN w kwestii podawania przez przewodników wycieczek izraelskich informacji o tym, że KL Plaszow był polskim obozem koncentracyjnym. Zadano pytanie czy IPN zainteresował się tą sprawą? W kolejnej wypowiedzi mieszkaniec zarzucił IPN brak zainteresowania uczczeniem pamięci zamordowanych za wschodnią granicą Polaków.

- Pracownik IPN odpowiedział, że zaistnienie muzeum w miejscu obozu będzie sprzyjać prawdziwej narracji historii tego miejsca, a zwiedzający będą mogli korzystać z przewodników z muzeum. W kwestii rzekomo przemilczanych tematów, czyli mordów na polskiej ludności m.in. na Wołyniu, to zarzuty, że IPN nic w tej sprawie nie robi są niesprawiedliwe. Materiałów, w tym publikacji na te tematy, powstało wiele, trwają zabiegi, by możliwa była ekshumacja ofiar i rozpoznawanie mogił ofiar na Ukrainie. Sprzeciwił się również określeniu „pomnikozą”, gdyż naszym zadaniem jest dbanie o pamięć i propagowanie swojej historii. IPN obok badania historii upamiętnia ją materialnie. KL Plaszow nie był „normalnym obozem pracy” jak określili to niektórzy ze zgromadzonych. Brak krematoriów nie oznacza, że nie było palenia zwłok, co wykazały badania naukowe w innych miejscach zbrodni hitlerowskich, jak również w KL Plaszow.

14. Mieszkaniec zadał pytanie, czy IPN w pełni popiera projekt powstania tego muzeum? Podkreślił, że w projekcie funkcjonuje termin nie „wygrodenie”, a „ogrodzenie”.

- Przedstawiciel IPN w pełni popiera powstanie muzeum miejsca pamięci, natomiast wystarczy taki teren wygrodzić optycznie, nie musi to być parkan czy mur.

15. Mieszkaniec powołał się na scenariusz zwiedzania przyszłego muzeum, gdzie znajduje się informacja o godzinnym koncercie, natomiast nie ma wzmianki o tym, że będzie to na zasadzie indywidualnego odbioru na słuchawkach. Podkreślił fakt, że mieszkańcy nie są w stanie dotrzeć do wszystkich informacji sami i że nie można zadawać pytań o rzeczy, o których nie ma się świadomości, że mogą powstać.

Na tym zakończono część pierwsza spotkania. Moderatorka za zgodą mieszkańców otworzyła część drugą, poświęconą kontynuacji tematu związanego z organizacją ruchu turystycznego na terenie przyszłego muzeum.

W części drugiej spotkania przedstawicielka Muzeum zaprezentowała planowany kierunek zwiedzania muzeum - od ulicy Kamieńskiego w stronę Szarego Domu. Zamysł stworzenia parkingu od strony ul. Kamieńskiego wiąże się z planem odciążenia ruchu turystycznego jak najdalej od ulicy Heltmana i zabudowań.

#### **Propozycje, pytania, wnioski i uwagi mieszkańców w II-giej części spotkania:**

1. Mieszkanka zadała pytanie odnośnie statusu w planie zagospodarowania przestrzennego terenu przeznaczonego pod parking od strony ul. Kamieńskiego, czy jest to teren zielony rekreacyjny czy teren przeznaczony pod parking?  
- Moderator zwróciła uwagę, by nie odbiegać od tematu tej części spotkania, która powinna dotyczyć ruchu turystycznego na terenie Muzeum - Miejsce Pamięci KL Płaszow. Mieszkanka w odpowiedzi stwierdziła, że nie interesuje ją kierunek, w którym będą przemieszczać się zwiedzający, a plan zabudowy terenu.
2. Kolejna mieszkanka zadała pytanie o to, czy memoriał będzie znajdował się pod ziemią? Czy będzie elementem wystającym powyżej powierzchni ziemi? Podkreśliła, że teren planowany na muzeum jest za duży.
3. Mieszkaniec zawnioskował, by wykorzystać istniejącą kolej zamiast budowy nowego parkingu.  
- Moderator ponownie poprosiła o trzymanie się tematu tej części spotkania, tj. organizacji ruchu na terenie przyszłego muzeum.
4. Mieszkanka zwróciła uwagę na liczbę turystów, która przewidywana jest dla nowego muzeum (pół miliona/rok). Zaznaczyła, że mieszkańcy boją się komercjalizacji tego miejsca.  
- Dyrektor z Wydziału ds. Turystyki wyraziła opinię, że liczba pół miliona turystów na rok jest znacznie przesadzona, natomiast budowa parkingu jest wyrazem odpowiedzialności za ruch turystyczny i odciążenie tego ruchu od strony zamieszkiwanej.

5. Mieszkancka ponownie zwróciła uwagę na to, że w otoczeniu planowanego parkingu znajdują się ogródki działkowe gdzie wypoczywają mieszkańcy. Dodatkowo, ulica Kamieńskiego jest notorycznie zakorkowana, zatem generowanie w tej okolicy dodatkowego ruchu turystycznego jest niekorzystne z wielu względów.
6. Mieszkaniec zwrócił uwagę na to, że jednak ruch turystyczny można szacować na co najmniej zbliżony do ruchu turystycznego, jaki jest w obrębie Fabryki Schindlera (ok. 350 tysięcy zwiedzających rocznie).
7. Kolejny mieszkaniec podniósł kwestię, że w związku ze wzrostem ruchu turystycznego w Krakowie, jak i ograniczeniami wprowadzonymi w Auschwitz tym bardziej można spodziewać się większego ruchu turystycznego niż ten szacowany na pół miliona turystów na rok. Zaproponował również, by przenieść lokalizację memoriału w miejsce, które nie jest zalesione, co zakończyłoby spór o wycinkę drzew.
8. Mieszkaniec zwrócił uwagę, że zwiększony ruch turystyczny będzie generował również wzrost liczby odwiedzających w okolicy willi Amona Goetha, leżącej poza obszarem planowanego muzeum, co będzie stanowić duży problem dla mieszkańców. Grupy turystów z Izraela udające się w okolice willi ochraniane są przez osoby wyposażone w broń.
9. Mieszkaniec podniósł kwestię wykupu willi Amona Goetha przez Muzeum Krakowa/Miasto, co było wcześniej postulowane przez Radę Społeczną.
  - W odpowiedzi przedstawiono stanowisko, że Miasto nie będzie wchodzić w kwestię wykupu Willi Amona Goeta. Willa komendanta nie stanowi części upamiętnienia i nie jest niezbędna w koncepcji powstania muzeum. Podkreślić należy, że nie praktykuje się otaczania pamięcią miejsc związanych ze zbrodniarzami wojennymi.
10. Mieszkaniec przedstawił swoje zdanie, że szkoły edukują w zakresie historii miejsca dawnego obozu KL Plaszow i organizują wycieczki dla młodzieży w to miejsce. Zwiększający się ruch turystyczny zaczyna natomiast przeszkadzać mieszkańcom Krakowa. Jeśli powstanie muzeum na terenie dawnego KL Plaszow to odciągnie to część turystów od obozu Auschwitz i zwiększy ruch w rejonie Krzemionek. Mieszkaniec zadał również pytanie,

co się stanie ze ścieżkami rowerowymi i pieszymi, które obecnie biegną przez teren dawnego KL Plaszow?

- Muzeum Krakowa w odpowiedzi zapewniło, że nie będzie likwidacji ścieżek, gdyż teren nie będzie ogrodzony.

11. Mieszkaniec Krakowa zadał pytanie kto finansuje planowaną inwestycję?

- Pytanie pozostało bez odpowiedzi, gdyż sprawa ta była wyjaśniana na poprzednich spotkaniach.

12. Kolejny raz potwierdzone zostało przez Muzeum Krakowa, że nie planuje się ogrodzenia terenu dawnego obozu KL Plaszow.,

13. Jacek Młynarz z Rady Dzielnicy XIII zwrócił uwagę, że powstanie muzeum zwiększy ruch turystyczny i spowoduje powstanie miejsc komercyjnych w jego otoczeniu, co będzie uciążliwe dla mieszkańców. Nie jest prawdą, że szkoły przyprowadzają młodzież na wycieczki, nawet szkoły z Podgórza tego nie robią. Rada Dzielnicy XIII podjęła w tej sprawie uchwałę by to zmienić. W planie zagospodarowania przestrzennego teren rozpatrywany jako przyszłe parkingi jest przeznaczony na zielen publiczną, z ewentualną możliwością powstania parkingów ale jedynie do 20 %, a nie około 50 % jak jest w planach budowy muzeum. Czy plan zagospodarowania przestrzennego będzie modyfikowany? W kwestii aktywności w obrębie ścieżek – w jaki sposób będzie można korzystać z tych ścieżek? Czy będzie można przejechać na rowerze? Przejść „z kijkami”? Ponadto, Rada Dzielnicy chciałaby podjąć uchwałę do końca stycznia 2020 roku po wysłuchaniu głosu mieszkańców, Radni chcieliby również spotkać się z przedstawicielami organizacji miejskich, zatem czy możliwe jest, by wydłużyć czas konsultacji do końca stycznia 2020 roku?

- Elwira Korszla (ZIM) w odpowiedzi na pytanie odnośnie parkingu zaznaczyła, że nie wydano by pozwolenia na budowę, gdyby nie było zgodności z planem zagospodarowania przestrzennego. Pierwsze pozwolenie na budowę jest z roku 2013, a w grudniu ubiegłego roku wydano zamiennie pozwolenie na budowę.

- W odpowiedzi na pytania mieszkańców i radnego co do czasu trwania konsultacji odpowiedzi udzieliła pracownik Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia (UMK) przypominając, że do 20 grudnia 2019 roku można składać



wszelkie wnioski i postulaty. Wniosek o przedłużenie konsultacji można składać również drogą mailową na adres: [dialoguj@um.krakow.pl](mailto:dialoguj@um.krakow.pl)

14. Mieszkaniec podkreślił znaczenie wycinki drzew jako kluczowy problem związany z budową memoriału i parkingów. Zwrócił uwagę, że nie ma wniosku, by miasto dokonało w zamian dodatkowych nasadzeń drzew. Potrzebna jest również edukacja w zakresie historii tego miejsca, gdyż podczas spotkań konsultacyjnych pojawiły się głosy, że KL Plaszow był tylko obozem pracy a nie obozem zagłady. Potrzebna jest również edukacja przewodników. Edukację można prowadzić posiadając placówkę realizującą ten cel. Dotychczasowe działania muzeum nie dają podstaw do utraty zaufania w tej dziedzinie.
15. Mieszkaniec podkreślił, że znana jest polityka, która została przedstawiona mieszkańcom: na terenie dawnego obozu generalnie nie można nasadzać nowych drzew, można jedynie wycinać te zagrażające bezpieczeństwu. Nie można kopać w tym terenie. Przewodnicy biorą turystów tam, gdzie turyści chcą być zabrani, tj. by zobaczyć willę Amona Goetha. Miasto Kraków nie ma środków zabezpieczonych na tą inwestycję, zatem środki będą pochodzić z Ministerstwa, więc zapewne Ministerstwo będzie mieć finalne zdanie w tym temacie. Przywołał słowa Ministra Jarosława Sellina, według którego willa Amona Goetha powinna stać się częścią upamiętnienia, gdyż nie tylko jest jednym z nielicznych reliktyw, ale ma wielkie znaczenie symboliczne. Według mieszkańca ze strony ministra Sellina padła deklaracja pozyskania willi dla przyszłego muzeum. Powołał się również na słowa Prezydenta Krakowa, Jacka Majchrowskiego, który punktem centralnym nowego muzeum określił Szary Dom. Mieszkaniec zarzucił miastu, że finansuje filmiki atakujące mieszkańców. Zwrócił się z pytaniem, dlaczego mieszkańców nie ma w Radzie Społecznej? Poinformował, że zwrócił się do ZIM o udostępnienie informacji publicznej w kwestii własności terenu, który ma podlegać osiatkowaniu, będącego według map terenem należącym do Gminy Żydowskiej.

Na zakończenie spotkania Pracownik Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia (UMK) poinformowała mieszkańców o dalszych krokach w procesie konsultacji:

przygotowaniu raportu, jego udostępnianiu, statusie uwag i postulatów oraz informacji zwrotnej.

Moderatorka podziękowała wszystkim za poświęcony czas i zaangażowanie, a także podejmowane próby osiągnięcia porozumienia.